

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnoszeniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Prof. Dr. Wacław JASIŃSKI

powrócił

przyjmuje w chorobach dzieci we wtorki, czwartki i soboty od 8 do 6 po poł. ul. Ad. Mickiewicza 1, m. 18 (wejście obok Izby Skarbowej).

Klinika położniczo-ginekologiczna U. S. B. (Bogusławska, Nr. 3.) przyjmuje chore i rodzące od dn. 1 października r. b. Ambulatorjum bezpłatne od g. 10 do godz. 12 oprócz niedziel i świąt.

Jabłka jesienne w dowolnej ilości są do nabycia w dniu powszednim od godz. 10 do 3. Zaul. Oranżeryjny 6 (przy drukarni Józefa Zawadzkiego).

KRAWIEC
UBRAŃ DLA DUCHOWIENSTWA
JÓZEF GOLMONT
(młodszy)
przyjmuje obstalunki po cenach zniżonych.
Robota staranna i szybka.
Zamkowa 8 m. 2.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Komisja międzyministerjalna.

Dn. 24 w prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem b. ministra Olszowskiego odbyła się komisja międzyministerjalna do wykonania Traktatu Ryskiego. W posiedzeniu tem wzięli udział licznie zebrani delegaci wszystkich zainteresowanych ministerstw, oraz przesi delegacji polskich w komisjach mieszanych polsko-sowieckich, p. p. b. min. Wasilewski, Karśnicki, Kuntz.

Ministerjum spr. zagranicznych było reprezentowane przez p. Janikowskiego, przez p. Poznańskiego, naczelnika wydziału Konsularnego, oraz innych. Referat o stanie wykonania Traktatu Ryskiego wygłosił p. Starzyński, poczem po dyskusji Komisja powzięła jednomyślną uchwałę co do planu tych prac, oraz rozdzieliła między swych członków referaty dotyczące niezwroczonego nam dotychczas złota z tytułu art. 13, sprawy kosztowności, jako ekwiwalent za tabor kolejowy, kwestję rozrachunków, spraw nieuwzględnionych przez strony mieszanych komisji specjalnych oraz spraw związanych z art. 20 Traktatu Ryskiego.

Protest sowiecki.

Posel sowiecki Oboleński złożył Dyrektorowi Departam. Polityczn. Morawskiemu ustny protest przeciwko poparciu, które rzekomo jest udzielone przez czynniki polskie powstaniu Gruzinów. Poparcie to miało się ujawnić w uchwale Rady Miejskiej m. Warszawy dn. 18 b. m. P. Dyr. Morawski stwierdził, iż jakkolwiek w społeczeństwie polskim niewątpliwie ujawniają się zrozumiałe sympatie dla narodu gruzińskiego, to Rząd polski stał na stanowisku nie wtrącania się do spraw wewnętrznych Sowdepji.

Nowy poseł sowiecki.

Dotychczasowy poseł sowiecki w Warszawie Oboleński ustępuje. Rząd nasz udzielił agremment p. Wojkowi.

Przyjęcia u Prezesa Rady Ministrów.

Premjer przyjął na posłuchaniu delegata Ligii Obrony Pow. Państwa, deputowanego angielskiego Morella, członka partii pracy, oraz posła Tureckiego.

Więziennictwo rosyjskie.

Gazety rosyjskie, a w szczególności mińskie, umieszczają dość często informacje w sprawie odżywiania aresztowanych w więzieniach polskich. W celach agitacyjnych gazety wskazują, że bez pomocy zewnętrznej więźniowie są skazani na śmierć głodową, że proletarijat powinien przyjąć z pomocą „męczennikom” w Polsce, zapisując się na członków międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom (MOPR). Skutkiem tej agitacji było przyjęcie szefostwa przez krymski i kijowski wydziały „Mopru” nad więzieniem w Siedlecach, Czelabiński, w Łodzi, Miński w Białymstoku.

Szkoła czerwonych komunardów (polska zbrojna młodzież komunistów w Moskwie) przyjęła szefostwo nad komsomolcami w Łodzi itd. Na mityngach i w odezwach, wogóle przy każdej sposobności komunistów starają się wpoić w ludność przekonanie, że więźnienia polskie morzą głodem uwięzionych. Rozumie się, o więzieniach sowieckich mowy niema.

Tymczasem stan odżywiania w więzieniach sowieckich jest rzeczywiście rozpaczyliwy. W więzieniu mińskim aresztowani otrzymują 3 razy posiłek, mianowicie z rana 1 funt niedopieczonego chleba i gorącą wodę, na obiad kupę jarzynową, lub na zgniłym mięsie, wiszozarem wziętek. Ani cukru, ani jakichkolwiek bądź innych dodatków, mają pomocy z zewnątrz. Polityczni nie są oddzieleni od kryminalistycznych przestępców i znajdują się razem w przepelnionych celach. Na przechadzki polityczni, albo zupełnie nie są wypuszczani, albo w lepszym wypadku przechadzki nie trwają dłużej niż pół godziny.

Protesty Górnoślązaków.

WARSZAWA, 25 IX. (A. W.). Na protest wystosowany do zarządów związków zawodowych Francji, Anglii i Belgii w sprawie oświadczenia Mac Donalda na zgromadzeniu Lig. Narodów w sprawie Górnego Śląska, nadszedł do centrali związków zawodowych polskich w Katowicach od zarzą-

du trade-union'ów angielskich telegram następujący: „Depeszę otrzymaliśmy i zakomunikowaliśmy ją prasie angielskiej. Ubolewamy, jeżeli oświadczenie przedstawiciela Wielkiej Brytanji stało się przyczyną zaniepokojenia w Polsce. Podpisano: Appleton”.

Krętaactwa sowieckie.

WARSZAWA, 25 IX. (A. W.). Rząd sowiecki odpowiedział na notę polską protestującą przeciw oświadczeniom Rakowskiego, złożonym w sprawie Małopolski Wschodniej w Londynie. Odpowiedź sowiecka dowodzi, że artykuły 2 i 3 traktatu ryskiego są dobrze znane rządowi sowiektów ale z nich bynajmniej nie wynika uznanie przynależności Galicji Wschodniej. Decyzja Rady Amba-

sadorów w sprawie Małopolski Wschodniej nie jest dla sowiektów obowiązująca, a rząd sowiecki uważa, iż sprawa ta nie jest sprawą wewnętrzną Polski, lecz przeciwnie problemem międzynarodowym. Wreszcie nota wyraża zdziwienie, że delegat Polski przy tak zwanej Lidze Narodów głosił za rezolucją w sprawie Gruzji, co sowieki uważają za akt wtrącania się w wewnętrzne sprawy Rosji.

Wycieczki polskie w Turcji.

ANGORA, 25 IX. (Pat.) Bawili tu w dniach ostatnich przedstawiciele prasy polskiej, którzy zwiedzili miasto, a między innymi odwiedzili biuro Dyrekcji Prasy, biuro prasowe Agencji Angorskiej, oraz redakcje paru dzienników. Bawiący tutaj przejeżdżem polski minister pełnomocny Knoll wydał wczoraj wieczorem na cześć dzien-

nikarzy polskich bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele władz, oraz przedstawiciele prasy w Angorze. Dzisiaj dziennikarze polscy odjechali do Konstantynopola, witanymi na dworcu przez Teownika Kjemal Bey'a, podsekretarza stanu spraw zagranicznych, oraz przedstawicieli prasy.

Komunikacja Warszawa—Wiedeń.

WIEDEN, 25 IX. (AW). W środę rano przedstawiciele Aerolloyd odlecieli z lotniska Astart z powrotem do Warszawy. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, rozpoczęte przez dr. Wygarda i dr. Zuchowskiego rokowania z rządem austriackim oraz z pewnym austriackim towarzystwem

handlowym w sprawie zaprowadzenia komunikacji powietrznej Warszawa—Wiedeń są na dobrej drodze i zostaną zakończone w Warszawie. We wtorek lotnicy warszawscy odbyli nad Wiedniem lot próbny, w którym wzięli udział posel polski w Wiedniu dr. Lasocki.

Wojna domowa w Chinach.

LONDYN, 25 IX. (Pat.) Daily Mail donosi z Mukdenu, że armja generała Wu-Pej Fu utraciła w walkach w dniach ostatnich około 30 tysięcy ludzi zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Konsul angielski wezwał cudzoziem-

ców do natychmiastowego opuszczenia miasta Czing-Jang-Sen, bombardowanego przez Tsang-Tso-Lina. W miejscowości No Wu-Czang wysadzono na ład 800 żołnierzy japońskich dla obrony interesów japońskich.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 25 IX. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18¹/₂, Przekazy: Nowy Jork 5,18¹/₂, Londyn 23,25—23,20, Paryż 27,40—00,00, Wiedeń 7,32¹/₂, Praga 15,57¹/₂, Włochy 22,85, Belgja 25,00—24,80, Szwajcjarja 98,95, milionówka 0,66—0,64, bony złote 0,85. pożyczka złota 6,20—6,10, pożyczka dolarowa 3,02. Tendencja niejednolita.

Akeje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 7,50, Bank Kredytowy 0,83, cukier 5,10—4,90—4,95, Rudzki 1,65—1,70, 1,68, Ostrowieckie 8,45—8,00—8,15, Tendarachowice 8,23—3,07—3,10. Tendencja naogół słaba.

Ceny w Wilnie 23 IX 1924 r.

Ceny rynkowe: (za kilogram) Żyto 0,19—0,18, owies 0,20—0,15, gryka 0,21—0,18, pszenica 0,22—0,21, jęczmień 0,20—0,17, mąka pszenna 0,68—0,50, pyłtowa 0,32—0,30, razowa 0,22¹/₂—0,19, kasza jęczmienna 0,56—0,40, jaglana 0,67—0,56, gryczana 0,68—0,50, peząk i perlowa 0,70—0,40, groch polny 0,36—0,21, fasola biała 0,65, ryż 0,72—0,60,

chleb pszenny 0,70—0,61, pyłtowy 0,43—0,36, razowy 0,24—0,20,

Artykuły spożywcze, nabiał i tłuszcze: Cukier kryształ 1,52—1,15, kostka 1,50—1,45, Sól biała 0,84—0,25, ser krowi wycieczny 2,00—1,83, jaja za sztukę 0,16—0,10, mleko za litr 0,88—0,28, śmietana 2,00 za litr, masło solone 5,00—3,80 za kilo, niesolone 5,50—4,60, słonina świeża 2,60—2,20, słonina krajowa 3,00—2,25, szmaliec wieprzowy 3,00—2,80, sadło wieprzowe 3,00—2,30.

Rynek mięsny: Baranina 1,55—1,45 za kilo. Wołowina 1,55—1,45, wieprzowina 2,00—1,60.

Budżet r. 1925.

Prace przygotowawcze prowadzone w Polsce nad budżetem r. 1925 pozwalają już dzisiaj ustalić, że dochody z danin publicznych wyniosą w r. p. dochody 1250 mil. zł., zaś inne dochody zyski z przedsiębiorstw, opłaty administracyjne) blisko 300 mil. zł. Natomiast wydatki dostosowane będą naogół do granic r. 1924. Kolejne państwowe wykażą pewną nadwyżkę, która będzie użyta na pokrycie koniecznych inwestycji. Preliminarz budżetowy przedstawiony będzie ciałom prawodawczym w terminie przewidzianym w Konstytucji.

Wymiana pożyczek.

Długo- i krótkoterminowe pożyczki „Odrodzenia” i premjówki państwowe markowe, wypuszczone w r. 1920 są obecnie po zwaloryzowaniu wymieniane przez Urząd Pożyczek Państwowych, mieszczący się w Warszawie, przy ul. Bielańskiej—w Galerji Luxemburga.

Ponieważ we wszystkich miastach prowincjonalnych, bardzo wiele takich pożyczek się znajduje, rodzi się pytanie, czy każdy posiadacz takich pożyczek musi jechać do Warszawy celem dokonania wymiany, czy też można tego dokonać na miejscu i jeżeli można, to gdzie?

Narazie jednak nie o tem nie słychać.

Likwidacja banków w Krakowie.

Przed kilku dniami zwinęty został krakowski oddział Banku Wschodniego, którego biura mieściły się przy ul. Brackiej.

Jak słychać w Krakowie, w przededniu likwidacji znajduje się kilka instytucji finansowych.

Fundusz na odbudowę.

Stosownie do wydanego ostatnio przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem robót publicznych regulaminu dla Państwowego Banku Rolnego, do zakresu czynności Państwowego Banku Rolnego włączono wypłacanie pożyczek z funduszu na odbudowę budowli, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych, inkasowanie i ściąganie od dłużników rat oraz wszelkich należności z tytułu wydanych pożyczek, prowadzenie specjalnej księgowości funduszu, przeznaczonego na odbudowę i podawanie do wiadomości wojewodów półrocznych zestawień sumy wypłat oraz ministrom skarbu i robót publicznych—zestawień rocznych.

W związku z tem sumy przeznaczone na cele akcji kredytowej z wymienionego funduszu M-stwo Robót Publicznych przelewa do Państwowego Banku Rolnego, podając rozdział kredytów na poszczególne województwa, które zawiadomią Bank o dalszej reparytycji kredytów na poszczególne starostwa.

Państwowy Bank Rolny zatem wypłacać będzie pożyczki tylko w granicach ustalonych dla każdego starostwa. Pożyczki udzielone z funduszu przeznaczonego na odbudowę wypłacane będą w ratach, których ilość i wysokość ustala starosta, biorąc za podstawę sumę każdej pożyczki przyznana przez powiatową pożyczkową komisję odbudowy.

Pożyczki splecone być mają w ciągu lat 10-ciu w równych ratach płatnych każdego 1-go grudnia. Pożyczka może być splecona w całości lub części w każdym czasie przed terminem. Stopa procentowa pożyczek 4 proc. Procenty uiszczone być mają z dołu w terminach płatności rat. P. B. R. ma prawo pobierać 1 proc. przy udzieleniu pożyczek oraz jedna ósma proc. przy ściąganiu rat.

Syndykat Iniany w Wilnie.

Zarejestrowana została w Wilnie nowa placówka handlowa pod nazwą „Syndykat Iniany w Wilnie”, mająca na celu zrzeszenie producentów lnu, oraz handel i eksport lnu i siemienia.

Firma obejmuje dostawę lnu dla Zakładów Żyrardowskich. Posiada ona już w szeregu punktach własne składnice i sprowadza maszyny do trzpania lnu, które będą ustawione dla użytku producentów w poszczególnych powiatach. Zarząd firmy mieści się w Wilnie przy ul. Gdańskiej Nr. 1. Na czele jego stały pp. Stanisław Brzostowski i Kazimierz Wiłdowski.

Konieczność.

Warszawa, 24 września.

Życie polityczne jeszcze nie rozwinęło się w pełni. Jeszcze wypoczywa na wakacjach. W kraju jest dobre farniente. Rząd siedzi i pracuje w swych biurach, posłowie i senatorowie na wywczasach, pono nawet nie przepracowują się urzędami zebrań sprawozdawczych, a gdy który z nich zjawia się w stolicy, zaraz rzuca pytanie stereotypowe:

— Panie, co słyhać nowego, nie wie pan, jak z przesileniem?.. Jak Grabski? A widzi pan, jak ten Skrzyński?.. Jakże tam z drożyzną? Kiedy marszałek zwołuje Sejm? Co w Wyzwoleniu? Czy Thugutt wraca i obejmuje kierownictwo?..

Takie to zdawkowe leca zapytania, gdy tymczasem dzieją się rzeczy bardzo poważne i gdy u nas dobre farniente, gdzieindziej kotłuje się, wrę, rodzą się nowe formy, powstają nowe sytuacje, które nas zastają dzisiaj jeszcze nieprzygotowanymi.

Bo gdy u nas ferie wakacyjne, w Genewie pracą wrę całym wysiłkiem. I tam się waży i nasze losy. Poniekąd nie doceniamy tego, co tam się rodzi.

Właśnie dzisiaj nadeszły depeze, iż rząd niemiecki jednomyślnie postanowił zażądać dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów. Inniemi słowami, Niemcy z roli pokonanych, z roli zwyciężonych przechodzą do roli czynnych współtwórców polityki na zasadzie równi z równymi. Polityka, reprezentowana dotychczas przez Francję, a zwłaszcza przez genialnego Poincaré'go, w chwili obecnej jest w impasie, uległszy prądom pacyfistycznym, dominującym na Zachodzie.

To jest fakt, który dla nas posiada pierwszorzędne znaczenie polityczne i gospodarcze.

Niemcy zdobywają sobie miejsce systematycznie. Walnym krokiem naprzód była konferencja londyńska i niezwykle pomyślne dla nich jej wyniki. W politycznej wojnie dyplomatycznej zdobywają obiekt po objęcie.

Zmęczone społeczeństwa zachodnie, stęsknione do pokoju, poddały się halucynacyjnemu hałsom pacyfistycznym. Dla świętego spokoju radeby pójść na rozmaite koncesje, byleby tylko nikt im nie mącił życia, wchodzącego w normalne tory. Halucynacja pacyfistyczna idzie tak daleko, iż nikt na zachodzie nie chce nawet widzieć niebezpieczeństwa, istotnie zagrażającego ze strony Niemiec, niebezpieczeństwa zbrojnego rewanżu, przygotowywanego pieczołowicie przez różnorodne organizacje przysposobienia wojskowego, od których się w Niemczech roi.

Niemcy świetnie orientują się w sytuacji światowej. Nie wiadomo, czy będą miały kiedy jeszcze tak znakomitą koniunkturę polityczną, jak obecnie. Dlatego pragną położenie wyzyskać i osiągnąć

dla siebie maximum. Z drugiej zaś strony ich kontrahenci gotowi są do ustępstw, do świadczeń na rzecz Niemiec, aby na koniec mieć już upragniony spokój, byleby je no rekompensaty na rzecz Niemiec ich bezpośrednio nie dotyczyły.

I tutaj tkwi największe niebezpieczeństwo dla Polski, jako sąsiada Niemiec.

Czy mamy gwarancje, że kontrahenci Niemiec nie myślą o Polsce jako terenie przetargu? Oświadczenie „omyłkowo” premiera wielko brytyjskiego Mac Donalda o Górnym Śląsku świadczyłoby raczej o czemś innym.

Tymczasem z naszej strony nie mamy dostatecznej troski i bacności na stan rzeczy. Prasa oddana ministrowi spraw zagranicznych, p. Skrzyńskiemu, reklamuje każdy jego czyn i powiedzmy otwarcie usypia opinię publiczną.

Mówi się o sukcesach, a przymyka się oczy na niebezpieczeństwa. Zapewnia się opinję o prowadzeniu aktywnej polityki na terenie Ligi Narodów, gdy tymczasem nie zaszachowało się Niemiec wnioskami, który miał być postawiony, aby i one pakt o mniejszościach narodowych podpisał.

Różnie przedstawiciele niemieccy w Genewie, którym patronują socjaliści innych państw, głoszą potrzebę rewizji Traktatu Wersalskiego, a z naszej strony niema dotąd katerycznego sprzeciwu ani oświadczenia, iż nie pozwolimy na to, by tereny rdzennie nasze stały się przedmiotem targów politycznych. Sejm i Senat na wywczasach, a rzeczy idą napród, rząd zaś dyplomatycznie mileży.

Stan taki musi ulec zmianie.

Opinia publiczna musi otrzymać autorytatywne uspokojenie, musi usłyszeć głos rzeczników rządu, który poprze całą swą siłą: „nie damy ziemi, skąd nasz ród”!

Ale jest poza tem jeszcze coś innego.

Niektóre nasze stronnictwa gubią się w drobiazgowości. Już pojawiły się pewne deklaracje stronnictw o stosunku do rządu, deklaracje, stwierdzające, iż owe grupy, mamy tu na uwadze specjalnie Wyzwolenie, zgola nie doceniają położenia międzynarodowego. Intelektualnie stoją na poziomie agitatorów posła Okonia i Dwiducha. Prócz tego nienawistnie względem innych zaślepia te grupy tak silnie, że nie widzą poza walką partyjną.

Tu przedstawia się dla opinii publicznej pole nader wdzięczne: konieczność zniewolenia stronnictw do wzajemnego zbliżenia w interesie obrony najżywniejszych potrzeb i spraw państwowych.

Jeno zwarta, silna, jednolita opinia narodu całego będzie skuteczną bronią w odparsiu grożących nam niebezpieczeństw. A ono coraz bardziej zwisa nad nami. Tem konieczniejszy jest nasz kontratak.

H. W.

Niemcy—Litwa.

KOWNO, 25.IX (Pat.) Naczelny redaktor wychodzącego tutaj organu rządu niemieckiego: „Litauische Rundschau” Shenier umieszcza we wspomnianym piśmie artykuł w sprawie stosunków niemiecko-litewskich, w którym daje genezę przyjaźni niemiecko-litewskiej, poczem stwierdza bez ogródek, że Niemcy były autorem oddania Kłajpedy Litwie. Niemcy również popierały sprawę białoruską kierując się pragnieniem stworzenia szeregu wolnych narodów od morza Bałtyckiego do morza Czarnego. Niemcy również prowadziły propagandę na korzyść Litwy w sprawie wileńskiej i nie ustają w swojej pracy w celu stworzenia wolnej Ukrainy i Białej Rusi. Tymczasem Litwa zle się odwdzięczyła Niemcom za ich sympatię i pomoc. Litwa nie dorosła do swego zadania przewrotnictwa idei narodowej na wschodzie. Tem samem tłumaczy się niepowodzenie Litwy w Genewie gdyż nie można żądać od pacyfistyczno-demokratycznie nastrojonego świata, — oddania Wilna podczas, gdy równocześnie prowadzi się kampanję ucisku. Pismo

wyraża w końcu nadzieję, że silne napięcie stosunków między Litwą a Niemcami będzie tylko epizodem.

KŁAJPEDA, 25.XI. (Pat.) „Memelendische Rundschau” z dnia 21 września ogłasza obszerny artykuł w sprawie wileńskiej i stosunków litewsko - niemieckich Litwa powinna zdać sobie sprawę, oświadcza dziennik, że na Ligę Narodów liczyć nie może i wskutek tego powinna oprzeć się o Niemcy, które ją poparą po wejściu do Ligi Narodów. Litwa powinna dążyć do utrzymania przyjaźni z Niemcami, tymczasem obecnie wypadki w Kłajpedzie przyjaźni tę naraziły na szwank. W Niemczech, a w szczególności w Prusach Wschodnich zaczynają ostro krytykować zarządzania litewskie, a rezultatem odezwy Heimatsbundu pruskiego do kanclerza Rzeszy ma być interwencja rządu niemieckiego. Litwa powinna uświadomić sobie niebezpieczeństwo, wynikające z jej, postępowania dla sprawy wileńskiej i pamiętać, że droga do Wilna prowadzi przez Berlin, a droga do Niemiec przez Kłajpedę.

Liga Narodów.

GENEWA 25.IX (Pat.) Za domniemanego obserwatora rządu sowiektów przy Zgromadzeniu Ligi uchodzi tutaj bawiący od szeregu tygodni w Genewie ksiądz Gorczakow, radca poselstwa sowieckiego w Rzymie, były dyplomata carski. W prowadzonej niedawno rozmowie z dziennikarzami Gorczakow miał oświadczyć, że sowieci bynajmniej nie wpłyną na Rzeszę w kierunku nie wstępowania jej do Ligi Narodów. Okoliczność ta, oświadczył Gorczakow, oczywiście w niczem nie przesądza stosunku jej do Ligi.

GENEWA, 25.IX (Pat.) Rada Ligi Narodów już na kilku posiedzeniach tajnych obradowała nad projektem, dotyczącym sprawy organizacji kontroli wojskowej z

ramienia Ligi narodów nad stanem uzbrojenia w Niemczech, Austrii, Bułgarii i Węgrzech. Jak dotychczas, opinie poszczególnych moarstw nie zostały uzgodnione. Jednym z najbardziej dyskusyjnych punktów była sprawa udziału państw ościennych w takiej kontroli wojskowej.

GENEWA, 25.IX (Pat.) W kołach zbliżonych do Ligi Narodów mówi się o możliwości zwołania nadzwyczajnej sesji zgromadzenia Ligi Narodów dla powzięcia postanowienia w sprawie dopuszczenia Niemiec do Ligi. O ile by prośba Rzeszy co jest prawdopodobne nadeszła w tym czasie to obecne zgromadzenie Ligi Narodów nie mogłoby jej rozpatrzyć,

Rozbicie układów.

PARYŻ, 25.IX (Pat.) Według doniesień „Reutera” z Londynu narady przedwstępne angielsko-

niemieckie, toczące się w Berlinie w sprawie zawarcia traktatu handlowego rozbiły się.

Olbrzymia powódź w Petersburgu.

WARSZAWA, 25.IX. Jak donoszą z Rygi do „Kur. Poran”, Petersburg został nawiedzony olbrzymim orkanem. Całe prawie miasto zalane jest wodą na wysokość 10 stóp. Jest to największa powódź, jaka kiedykolwiek nawiedziła Petersburg. Domy, zbudowane nad brzegiem Newy, zostały doszczętnie zburzone. Połączenia elektryczne zostały przerwane, telefon nie funkcjonuje, tramwaje nie kursują. Nocą miasto tonie w ciemnościach, co daje sposobność do różnych kradzieży. Od kilku dni nad miastem

trwała burza, która spędziła z morza do Newy masę wody. Wezbrana woda przerwała tamy i popłynęła pod pałac Zimowy, zaś Newski Prospekt zamieniła w rwącą rzekę, którą płyną ścierwa końskie, odłamki wozów, różne sprzęty sklepowe itd. Na ulicach słyhać często krzyki tonących, wzywających pomocy. Liczba dotychczasowych ofiar nie została ustalona. Według pogłosek, zatonięło przeszło 1000 osób. Wiele osób zostało poranionych przez spadające cegły walących się domów.

Sejm i Rząd.

Liczba więźniów.

Z powodu podnoszonych niejednokrotnie zarówno w prasie miejscowej, jako też zagranicznej głosów o nadmiernej liczbie t. zw. więźniów politycznych w Polsce i podawanie tej liczby na 4—6,000 ministerjum sprawiedliwości zarządziło w dniu 25-go sierpnia r. b. jednodniowy spis więźniów tej kategorii we wszystkich więzieniach. Zgodnie z tym spisem urzędowym na całym obszarze Rzpl. Polskiej w dniu 25 sierpnia r. b. znajdowało się w więzieniach 1,419 osób podejrzanych lub skazanych w sprawach politycznych. Z pośród tych więźniów, było Polaków 389, Rosjan lub Rusinów 299, Białorusinów 145, żydów 497, Niemców 16, Litwinów 36, Czech 1. Liczba więźniów politycznych w Polsce wynosi 4 proc. w stosunku do ogółu więzionych za przestępstwa zwykle. Podane liczby w obecnej chwili uległy bardzo nieznanym zmianom.

Z Min. Skarbu.

Na stanowisko Dyrektora Departamentu Obrotu Pieniężnego w Ministerstwie Skarbu po dr. Feliksie Młynarskim, który mianowany został wice-prezensem Banku Polskiego, powołano dr. Kubalę, szefa sekcji rozrachunkowej w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym.

Konkordat z Rzymem.

WARSZAWA, 25.IX. (A. W.) „Kurjer Poranny” donosi, iż wyjazd posła Stanisława Grabskiego do Rzymu ma na celu zbadanie podstaw na jakich mógłby być zawarty konkordat ze Stolicą Apostolską. Za platformę do rokowań służyć będzie opracowany przez rząd projekt ustawy ramowej, która dopiero w następstwie uzupełnienia będzie szczegółowem przepisami. Dla wykonania tej kwestji potrzeba co-najmniej pół roku.

Rada przemysłu Wojennego.

WARSZAWA, 25.IX. (A. W.) Minister Spraw Wojskowych wniosł do Rady Ministrów projekt utworzenia Rady Przemysłu Wojennego, jako organu doradczego przy Ministrze Spraw Wojskowych. W skład Rady wchodzi stali delegaci Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa, jak również wybitni fachowcy.

Projekt nowego województwa.

Sfery przemysłowe Zagłębia Dąbrowskiego zwróciły się do rządu z projektem utworzenia województwa przemysłowego, które obejmie

mowałoby Górny Śląsk, okręg dąbrowski z miastami Sosnowcem, Będzinem i Dąbrówką Gór.

Zmiany na stanowiskach dyplomatycznych.

WARSZAWA, 25.IX. (A. W.) „Przegląd Wieczorny” dowiaduje się, że z Rewla ma być odwołany tamtejszy Chargé d'affaires p. Dobrzyński. Ustąpi też radca poselstwa w Paryżu, oraz pierwszy sekretarz poselstwa, a na jego miejsce mianowany zostanie p. Arciszewski, dotychczasowy sekretarz delegacji polskiej przy Lidze Narodów. Na miejsce p. Arciszewskiego mianowany będzie p. Tarnowski, sekretarz poselstwa w Moskwie. W Londynie zajdzie zmiana na stanowisku radcy legacyjnego. Ulegnie także zmianom personalnym skład poselstw polskich w Budapeszcie i Pradze. W związku z projektowanymi zmianami zostali wezwani do Warszawy posłowie Chłapowski i Skirmuntt.

Dzień polityczny.

Niemiecka taktyka.

„Danziger Allgemeine Zeitung” naśladując pisma wszechniemieckie zamieszcza artykuły, donoszące jakoby Warmja i Mazury były ziemią rdzennie niemiecką, zamieszkałą przez ludność niemiecką, która najściślej jest związana z tradycjami kultury niemieckiej. Ukazywanie się tego rodzaju artykułów systematycznie co pewien czas w dziennikach wschodnio-pruskich, berlińskich i narodowo-niemieckich w Gdańsku dowodzi, że są one inspirowane z góry i mają na celu propagandę niemiecką w związku z obradami w Genewie i ewentualnem przyjęciem Niemiec do Ligi Narodów. Niemcy przy wstąpieniu do Ligi pragnęłyby w jakikolwiek sposób dowiedzieć że traktat wersalski obowiązuje je tylko formalnie.

Anglja się cofa.

Korespondent „Gaz. Warsz.” p. Smogorzewski donosi z Londynu:

„Od dni 16 badam sytuację polityczną w Londynie, a przede-wszystkiem stosunek opinii angielskiej do obrad genewskich.

Rzecz znamienna, iż dzienniki tetejsze prawie weale Genewą się nie zajmują. Mac Donald nie wykuł sobie weale kapitału politycznego z Genewy. Lord Parmoor stał się bardzo niepopularny po swoim oświadczeniu, że flota angielska gotowa jest iść na pomoc krajowi zagrożonemu. Kampanja

przeciwko Parmoorowi ustala dopiero wówczas, kiedy okazało się, że decyzje genewskie mogą wejść w życie dopiero po konferencji rozbrojeniowej.

Wybitni członkowie parlamentu angielskiego oświadczyli mi w rozmowie, że Anglja nie może brać na siebie zbyt określonych zobowiązań, bowiem sytuacja europejska może ulec takiej ewolucji, że zobowiązania te mogą skrepić swobodę ruchów polityki angielskiej.

(A więc, bez przesady można powiedzieć, że rezultaty obrad w Genewie odnośnie rozbrojenia, równają się zeru. Zyskały tylko moralnie Niemcy, które dyktują warunki i dają się prosić, aby łaskawie wstąpiły do Ligi Narodów. Przep. Red.)

„Uciśnione narody”.

„Rytas” donosi: W Genewie znajduje się obecnie komitet uciśnionych przez Polskę narodowości. Stała siedziba komitetu jest Paryż. Komitet, ujmujący się za interesami Ukraińców, Białorusinów i Litwinów, umieścił w genewskiej prasie odezwę, która odpiera optymistyczne wyjaśnienia polskiego ministra spraw zagranicznych, dotyczące kwestji praw mniejszości ukraińskiej w Polsce. Poza tem pomieniony komitet umieścił w prasie genewskiej protest przeciwko polskiemu metodom ucisku. Komitet, opierając się na 19 ym artykule paktu Ligi Narodów, domaga się, ponownego przejrzania niewprowadzonych w życie traktatów; jednocześnie Komitet zaznacza, że 6 milionów Ukraińców i 3 miliony Białorusinów i Litwinów nigdy nie zgodzą się na pozostanie pod polskiem jarzmem.

(W tem wszystkim należy podziwiać matematyczne zdolności naszych „uciśnionych”. A więc: 8 milionów Ukraińców, 3 mil. Białorusinów i Litwinów, 4 miljon żydów, no i jakieś milion Niemców uczyni 16 milionów „mniejszości” na ogólną liczbę 28 mil. mieszkańców. Do niedawna twierdzono, iż mniejszości stanowią 30 proc. ogółu mieszkańców Rzeczypospolitej, obecnie okazuje się, iż „mniejszości” stanowią właśnie „większość”, bo aż 60 proc. w stosunku do 40 proc. Polaków. Zaczekajmy a dowiemy się niezadługo, że w Polsce weale niema Polaków).

Wiadomości telegraficzne.

Zamach na Herriota?

RAMBOUILLET, 25 (Pat.) — Pod koniec posiedzenia rady ministrów jakaś warjatka wtargnęła do pałacu i wręczyła inspektorowi policji nabyty rewolwer, oświadczając, że miała zamiar zastrzelić Herriota, ale w ostatniej chwili zabrało jej odwagi.

Mordy sowieckie w Gruzji.

PARYŻ, 25.9. Wojska sowieckie, wszedłszy do Tyflisu, rozstrzelały natychmiast sześciuset wybitnych obywateli. Około tysiąca aresztowano. Poselstwo gruzińskie donosi, że powstańcy zastąpili drogę armii sowieckiej i zatrzymali ją koło rzeki Lodów.

Ustąpienie posła angielskiego.

BERLIN, 25.IX. (A. W.) Wiadomość o ustąpieniu ambasadora angielskiego lorda D Abernona potwierdza się. Ambasador wniosł podanie o dymisję, którą Mac Donald przyjął. D-Abernon będzie pełnił do pewnego czasu funkcje kierownika ambasady.

Zjazd fizyków polskich.

KRAKÓW, 25.IX (A. W.) Między 26 a 29 b. m. odbędzie się w Krakowie drugi zjazd fizyków polskich. Zgłoszono 40 referatów.

Skasowanie korony austriackiej.

WIEDEN, 25.IX (A. W.) W najbliższych miesiącach korona austriacka zostanie wycofana z obiegu, a na jej miejsce wprowadzona będzie nowa waluta, której jednostką będzie szilling austriacki. Odnośny projekt ustawy przewiduje ustalenie relacji szillinga do złota. Wydane dotychczas szilingi mają wartość 10 tysięcy koron papierowych. Nowa waluta zostanie wprowadzona prawdopodobnie od nowego roku.

Nowa linja kolejowa.

LWÓW, 25.IX. Radomska dyrekcja kolejowa rozpoczęła już roboty około odbudowy linii kolejowej Łuck—Lwów, a to od stacji Łuck.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś i dni następnych „Wesela” — Wyspiańskiego, które robi wstrząsające wrażenie, dzięki proroczym wizjom autora, oraz jego geniuszu. Realizacja na naszej scenie w głównych rolach „Wesela” jest następująca: panna młoda — p. Dunin-Rychłowska, której krytyka stołeczna przyznała pierwszeństwo w tej kreacji, Rachel — p. Frenklówna, Maryna — p. Jaroszevska, Haneczka — p. Kuszlówna, pan młody — p. Bystrzyński, który grał tę rolę w Krakowie pod reżyserją autora, Czepiec — p. Wołtejkę, Gospodarz — p. Płonka Fiszera, Stańczyk — p. Lesniński. Wernyhora — p. Godlewski, Nos — p. Wyrwicz i inni.

Przedstawienia szkolne. „Dożywocie” Al. Fredry w doskonałej obsadzie wchodzi na repertuar Teatru Polskiego o godz. 4-ej po poł. w sobotę.

„Dożywocie” będzie powtórzone o godz. 4-ej w niedzielę.

Poranek pieśni polskiej dla młodzieży. W niedzielę o godz. 12-ej w południe, odbędzie się z udziałem artystów naszej opery, poranek pieśni polskiej, specjalnie dla szkół. Udział biorą czołowe siły naszej opery.

W programie: Moniuszko, Karłowicz, Noskowski, Niewiadomski, Gall i Styś.

Zabawy

Sobotki Sokole. Nawiązując do tradycji lat przedwojennych, gniazdo wileńskie „Sokola” urządza dla swych członków zebrania towarzyskie każdej soboty.

Zarząd gniazda zwraca się z gorącym apelem do swych członków, do najliczniejszego zjawiania się na zebraniach sobotnich, celem nawiązania bliższego kontaktu i stworzenia współzależności między druhami gniazda.

Początek zebrań o godzinie 8-ej wieczorem.

Kronika policyjna.

Kradzież na dworcu. Łukasiewiczowi Luljanowi, podczas wsiadania do pociągu na st. Wilno, w dniu 23-go b. m. skradziono z kieszeni portfel, zawierający dokumenta, oraz 200 zł. w gotówce.

Proces o zabójstwo metropolity Jerzego.

Jak już donosiliśmy, w Warszawie toczy się proces przeciw archim. Szmaragdowi o zabójstwo metrop. Jerzego.

Zanim przystąpimy do podania charakterystyczniejszych momentów procesów, przypomnimy naszym czytelnikom, że po wyjściu Niemców z Warszawy, jedynym biskupem prawosławnym pozostałym na terenie Polski był biskup Włodzimierz, który też objął kierownictwo Metropolii Warszawskiej, ponieważ jednak nie mógł sobie z nią dać rady, Synod prawosławny odsunął go i powierzył stanowisko metropolity bisk. Jerzemu, co zostało zatwierdzone przez Rząd polski i patriarchę Tichonę z Moskwy.

Gdy po uwięzieniu patr. Tichona Synod biskupów prawosławnych w Polsce uchwalił niezależność Kościoła prawosławnego w Polsce, bisk. Włodzimierz począł łamać karność kościelną, co zmusiło Synod do odjęcia mu eparchii Grodzieńskiej, a wkrótce potem został zasuspendowany jako biskup Słucki. Nie tajne jest, że prowadził on agitację antypolską i pozostawał w ścisłym związku z zabójcą Szmaragdem.

Szereg świadków, jacy przesuwają się w procesie, rzuca światło na działalność obydwóch tych „działaczy”. Ciekawe ze względu na nasze stosunki jest zeznanie świadka Mieczysława Tustanowskiego, według relacji „Rzeczypospolitej”.

Mieczysław Tustanowski wysłany był przez władze

bezpieczeństwa na Kresy, celem studjowania ruchów i agitacji, zmierzających do wywołania powstania białoruskiego w Polsce. Świadek stwierdza, iż jednym z inspiratorów tego ruchu był archim. Szmaragd i biskup Włodzimierz. Rikcyjny rząd białoruski Łastowskiego, rezydujący w Kownie i subsydjowany przez Berlin i Moskwę był w ścisłym kontakcie z oskarżonym. Wiera Masłowska, działaczka białoruska, skazana przez Sąd Okręgowy w Białymstoku na 4 lata ciężkiego więzienia, była przed swym wyjazdem do Czech u Włodzimierza po instrukcje. Na ręce Włodzimierza przechodziły w celach kłopotu okólniki do ludności białoruskiej, pouczające ją o „tymczasowości polskiej okupacji”. Po linii tych okólników szły i publiczne wystąpienia biskupa Włodzimierza, który zaczął okazywać daleko idące nieposłuszeństwo, lekceważenie i nienawiść względem metropolity. Sprawy zaszyły tak daleko, iż władze bezpieczeństwa ostrzegaly metropolitę, by miał się na baczności i strzegł się zamachu.

Prokurator: — Czy straszono Białorusinów, że Polska wznowi pańszczyznę?

Istotnie, biskup Włodzimierz w swych kazaniach do ludu przestregał, iż Polska chce wprowadzić pańszczyznę, należy więc do tego nie dopuścić.

A d w. W r ó b l e w s k i: — Czy Włodzimierz jest Białorusinem?

— Nie. To też tem dziwniejsza jest jego ideologia.

Zeznanie to uzupełnia świadek Leczyński, wywiadowca Oddziału IV go, któremu udało się wejść do powstańczej organizacji białoruskiej i ustalić, że przed kongresem białoruskim w Czechach delegaci otrzymali błogosławieństwo i dyrektywy od biskupa Włodzimierza.

P r z e w o d n i e z a c y: — Jakie cele miała ta organizacja?

— Cel wywołania zbrojnego powstania na Białorusi i oderwania tej części Kresów od Polski, oraz szpiegostwo, bowiem organizacja finansowana była przez sztab generalny armji niemieckiej, w zamian za co zobowiązana była do dostarczania informacji poufnych Niemcom i Litwie.

Kino-Teatr „HELIOS”

OSTATNIE DNI Największy film świata „BITWA pod CZUSZIMĄ” (DWA SERJE BAZEM) w roli gł. Markiz Hayakawa, jego żona Tsuku Aoki i gwiazda Pariza Guia Palermo.

Wielki Salonowy dramat w 10 akt. Film, o którym prasa całego świata mówi, jako o niebywałej atrakcji. Bój Drednautów. Orkiestra wojskowa. Początek o godzinie 5 1/2, ostatni seans o godzinie 10 w.

KINO-TEATR „POLONJA”

DZIS OSTATNI DZIEŃ! Największe i najgenialniejsze arcydzieło filmowe świata podług powieści BLASCO IBAÑEZ-ZA „Czterech Jeźdźców Apokalipsy WRAŻENIA 2 SERJE, 12 AKTÓW RAZEM W JEDNYM SEANSIE Największa artystka ALICE TERRY i ulubieniec RUDOLF VALENTINO w rolach głównych. Obraz ten przedstawia dla nas WILNIAN przejmujące zgrozę wspomnienia z czasów inwazji niemieckiej. Początek o godz. 5, 7 m. 30 i 10 wieczór. Wobec wielkiego zainteresowania się publiczność

tem arcydziełem dyrekcja prosi o przybywanie na wcześniejsze seanse.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na zbudowanie ustępu murowanego w ogrodzie Bernardyńskim. O szczegółach dowiedzieć się można w sekcji Technicznej Magistratu pokój 148 w godzinach urzędowych. Termin składania ofert do 1 października r. b.

D-r. Witold Kiezun

Choroby wewnętrzne, specjalnie płucne. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Garbarska 5-3 od 5-7.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 8 1/2-11 i 4-7.

A. LOJEWSKA

WARSZAWA Bracka 10 Tel. 38 89

Dr. Zeldowicz

Kobieta lekarz z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8

Dr. SZWARC-ZELDOWICZ

Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”).

OKRYCIA, KOSTJUMY, SUKNIE

od skromnych do najstrojniejszych Wielki wybór fasonów Modele po cenach kopji FUTRA, Materiały bławatne CENY NIZKIE.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie, niniejszym wyznacza na sprzedaż z licytacji 6 okien wystawowych sklepowych, pozostałych od przeróbki magazynów przy ul. W. Pohulanka w gmachu Dyrekcji. Objekty te są w dobrym stanie i mogą być zastosowane do budowy nowych magazynów. Wszelkich informacji udziela Rządca Gmachów Dyrekcji, pokój Nr. 38, parter. Oferty zakryte z zadeklarowaną sumą należy składać do dnia 1-go października r. b. Wydział Drogowy Dyrekcji K. P. w Wilnie. 1

PRZETARG.

W dniu 1 października 1924 roku, o godz. 12-ej w m-ku Rzesza, pow. Wileńsko-Trockie, odbędzie się przetarg na wydzierżawienie poczty konnej przy zarządzie gminy na rok 1925, składającej się z 2-eh koni. Cena wywoławcza 6480 złotych. Blizszych informacji udziela Zarząd gminy Rzeszańskiej codziennie w godziny urzędowe. Kaucja w dniu przetargu dla biorących udział w przetargu określona na 100 złotych. Zarząd gminy Rzeszańskiej.

Najlepszych fabryk: MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WEŁNY, angielskie NOŻE DO SIECZKARŃ, oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze. P O L E C A ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 r. pod Nr. 1453 wciągnięto:

R. H. A. 1-1453. Firma: „Jan Staniarski”. Siedziba w Wilnie ul. Marij Magdaleny Nr. 4. Przedmiot — pracownia ślusarska. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel Jan Staniarski zam. przy ul. Zamkowej Nr. 7.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go lipca 1924 roku pod Nr. 1450 wciągnięto:

R. H. A. 1-1450. Firma: „Izaak Bergier i S-ka”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 6. Przedmiot — handel manufakturą Spółnicy: Gierszon Aron, Izaak Bergier, Boruch Gurewicz i Judel Frydland, zam. 1-szy, 2-gi i 4-ty w Wilnie: Aron przy ul. Zawalnej Nr. 6, Bergier przy ul. M. Pohulanka Nr. 15 i Frydland przy ul. 3-go maja Nr. 1-10 i 3-ej w Otwocku we własnym domu. Spółka firmowa zawarta 1-go maja 1924 r. na termin nieokreślony. Zarząd stanowią wszyscy spółnicy. Wszelkiego rodzaju umowy, zobowiązania, weksle, czek, podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję i pokwitowania może podpisywać każdy z zarządców z osobna.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go sierpnia 1924 r. pod Nr. 1551 wciągnięto:

R. H. A. 1-1551. Firma: „Rudnik Owsiej i Nelkin Morduch S-ka”. Siedziba w Wilnie ul. Tartaki Nr. 2. Przedmiot — sprzedaż obuwia. Spółka firmowa założona została w dniu 8-go marca 1923 r. na termin nieograniczony. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników, którzy łącznie podpisują wszelkie umowy, weksle i zobowiązania spółki.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 roku pod Nr. 1464 wciągnięto:

R. H. A. 1-1464. Firma: „Girsza Szames”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 14. Przedmiot — handel gotowym ubraniem. Firma istnieje od 1916 roku. Właściciel Girsza Szames zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 r. pod Nr. 1465 wciągnięto:

R. H. A. 1-1465. Firma: „Swirski Aleksander”. Siedziba w Wilnie ul. Ad. Mickiewicza Nr. 35. Przedmiot — czochranie wełny. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Swirski Aleksander zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 11-go lipca 1924 roku pod Nr. 1446 wciągnięto:

R. H. A. 1-1446. Firma: „Sklep spożywczy Alfons Urbanowicz”. Siedziba w Wilnie ul. Uniwersytecka Nr. 2. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Alfons Urbanowicz zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 roku pod Nr. 1456 wciągnięto:

R. H. A. 1-1456. Firma: „Calel Stołow”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 17. Przedmiot — pracownia męskich ubrań. Firma istnieje od 1883 r. Właściciel Calel Stołow zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 r. pod Nr. 1457 wciągnięto:

R. H. A. 1-1457. Firma: „Szkłowski Morduch”. Siedziba w Wilnie ul. Trocka Nr. 15. Przedmiot — pracownia tokarska. Firma istnieje od 1893 roku. Właściciel Szkłowski Morduch zam. przy ul. W. Pohulanka Nr. 14.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 roku pod Nr. 1460 wciągnięto:

R. H. A. 1-1460. Firma: „Sklep bławatny Hirs Segal”. Siedziba w Wilnie ulica Oszmiańska Nr. 2. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Hirs Segal zam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go lipca 1924 roku pod Nr. 1462 wciągnięto:

R. H. A. 1-1462. Firma: „Szilański Borys”. Siedziba w Wilnie ul. Trocka Nr. 9. Przedmiot — sklep wód owocowych i gazowych. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Szilański Borys zam. tamże.

Akuszerka

z Warszawy udziela porad ginekarycznych. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Akademik U. S. B. poszukuje korepetycji. Specjalność: polski i łacina. Łaskawe oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod „Rutynowany”.

A KUSZERKA A. JUTAN. Niemiecka 4-19, tel. 222. Udziela porad.

Buchalter - bilansista z długoletnią praktyką poszukuje posady stałej lub też przyjmie pracę buchalteryjną na godzinę. — Montwiłłowska 18, m. 2, Paszko

Dr. D. KENIGSBURG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przejm. 9-1, 5-8.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne. ul. Wielka 21. 9-11 3-6.

Dr. medycyny

B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. MEDYCYN E. Suszyński choroby weneryczne płciowe, skórne od 11-1 i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30.

Dr. W. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. Med. KAPŁAN

powrócił i wznowił przyjęcia. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640.

Do wynajęcia mieszkanie o 2-eh pokojach i kuchni oraz sklepy handlowe. Dowiedzieć się: Antokolska 118.

Do sprzedania okazynie stary drewniany dom. Popławy, Syberyjska 20.

Francuskiego udziela nauki z dyplomem Lozańskiego uniwersytetu z kilkoletnią praktyką na pierwszorzędnych pensjach Warszawskich. Również komplety ul. Struma 3 m. 3 (boczna od ul. Mickiewicza 46) od 6-8 wiecz. lub do 11-ej rano.

Ferma podmiejska jedenaście hektarów do sprzedania w okolicy Wilna, Adres w Redakcji.

Intratnie przyjmne zajęcie poboczne dla pań, panów. Zgłoszenia: Związek Irenistów—Poznań, Gąsiorowskich 12.—Znaczek na odpowiedź.

Kobieta lekarz Dr. Piotrowicz Jurczenko Ordynator Szpitala Sawioz Choroby kobiece, skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2-4 po poł.

KURS LEKOJ kaligrafji i kreślenia planów, oraz miernictwa praktycznego — wykład dla pięci obija Profesor byłych kursów mierniczych w Wilnie w godzinach 10-12 i 4-6. Tamże przyjmują się kopjowanie i sporządzanie planów. Bazylińska 1 obok Ostrej Bramy.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9-10 i 3-5.

Mleko świeże wprost od własnych krów sprzedaje Ziemiańska Spółka „Mleko” Ludwisarska 4-15 w godz. 7 rano, 2 pp. 7 1/2 wiecz.

Okazynie do sprzedania niedrogo pianino w dobrym stanie. Dowiedzieć się M. Pohulanka 14-4 od 8 do 5 po poł.

Pokoju umeblowanego z niekierującem wejściem poszukuje kawaler handlowiec. Szczegółowe oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod S. K.

Poszukuje chłopczyka z inteligentnej rodziny lat 5-6 do spacerów i zabawy z różniakami pod opieką freblanki. Zaułek 8-to Jerski 5/10 od 5-6-ej.

Podczas antraktu oburzony zwraca się do waszego:

— Ładno u was posadki! muzyka ino gra a zapomnieliście zgasić światło i puścić obraz!

DOBRA ODPOWIEDZ. Pewnego razu jakiś zawadajka popchnął na ulicy znakomitego uczonego i jeszcze w dodatku powiedział: „Nikt głupcom nie ustępuje z drogi.”

— Ja zawsze—odpowiedział uczony, usuwając się na bok, poczem spokojnie poszedł dalej.

NIC NIE WARTA. Mąż: Jakże ci się podobają książki kucharskie, która ci kupiłem?

Żona: Nic nie warta! Ciągłe mówi: bierze się to, bierze się owo, ale skąd wziąć—to nie powiada ani słowa.